



Nr. 19

Warszawa, dn. 3 października 1936 r.

Ogóln. zbioru Nr 666.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Prezes Rady Związku inż. Piotr Drzewiecki.
Za redaktora odpowiedzialnego inż. Antoni Dunin

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 140, tel. 594-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł. 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TREŚĆ NUMERU: Pan Prezydent Rzeczypospolitej na WMEL. — Akcja Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dziedzinie bezpieczeństwa pracy. — III Zjazd Odlewników Polskich. — Powstanie maszyny rolniczej w Polsce. — Wiadomości związkowe. — Hutnictwo żelazne w Polsce w 1935 r. — Wiadomości z zagranicy.

Pamiętajcie

że

11 października 1936 r.

**Zamknięcie Wystawy Przemysłu
Metalowego i Elektrotechnicznego**

Odnaczenia dla Wystawców na WMEL.

Dnia 25 września r. b. odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego WMEL na którym powołano Komisję Sędziowską dla oceny eksponatów, celem przyznania odznaczeń.

Prace Komisji Sędziowskiej odbywają się w 13 Podkomisjach Branżowych.

Na WMEL przyznawane będą dwa rodzaje odznaczeń: Nagrody Państwowe i Nagrody Komitetu Wystawy.

Dla wiadomości PP. Wystawców przypomnieć należy, że zgodnie z p. 14 Regulaminu Przyznawania Odznaczeń Komisja Sędziowska nie będzie rozpatrywała wartości eksponatów tych Firm, które nie uściły w całości wszelkich zobowiązań zaciągniętych wobec Wystawy.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej na WMEL.

W dn. 1 października r. b. przybył na WMEL Pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki.



Pan Prezydent na terenie WMEL.

U wejścia na WMEL powitał Pana Prezydenta prezes Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych inż. Piotr Drzewiecki w otoczeniu Członków Zarządu Związku i Zarządu Wystawy. W poszczególnych pawilonach witali Pana Prezydenta przewodniczący Grup wystawowych.

Pan Prezydent zwiedził całą Wystawę, interesując się poszczególnymi ekspozycjami i wyrażając uznanie dla całości pokazu.



Pan Prezydent w Pawilonie Narzędzi.



Wielu z pośród przemysłowców znał Pan Prezydent osobiście, na szczególne jednak podkreślenie zasługuje niezmiernie sympatyczny moment, kiedy w Pawilonie Narzędzi na stoisku f-my Perun spotkał Pan Prezydent trzech swoich dawnych uczniów dr. Alfreda Sznera, nac. dyr. „Peruna“, dr. Leona Ciechomskiego, zast. nac. dyr. „Peruna“, i inż. Jana Michalskiego.

AKCJA POLSKIEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW METALOWYCH W DZIEDZINIE BEZPIECZENSTWA PRACY.

Zorganizowana przy Związku „Komisja Bezpieczeństwa Pracy w Przemysle Metalowym“ rozpoczęła swe prace w listopadzie r. ub. Prace wstępne miały na celu opracowanie Regulaminu Komisji. Dalsza działalność Związku w dziedzinie bezpieczeństwa pracy oparła się na założeniu, iż podstawą akcji zwalczania wypadków przy pracy musi być odpowiednia *organizacja służby bezpieczeństwa w samym przedsiębiorstwie.*

Kierownictwo tej służby winno spoczywać w rękach jednego człowieka, który zadanie to wykonywa stale, doskonaląc w tym kierunku swą wiedzę fachową i doświadczenie.

Program najbliższych prac komisji przedstawia się następująco:

1) Tworzenie kół bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwach, poprzedzone przygotowaniem kadr kierowników tych kół,

2) Rozszerzenie i ulepszenie statystyki nieszczęśliwych wypadków w przemyśle metalowym,

3) Opracowanie przepisów bezpieczeństwa pracy w różnych działach przemysłu metalowego,

4) Wydanie przepisów o udzielaniu pierwszej pomocy.

Za najważniejszą pracę w zakresie realizowania programu akcji bezpieczeństwa pracy jest uważane przygotowanie do nowych zadań przyszłych kierowników służby bezpieczeństwa pracy, gdyż racjonalne i planowe zwalczanie wypadków może prowadzić tylko takie przedsiębiorstwo, które posiada odpowiedniego kierownika, wyposażonego w podstawowe wiadomości z nowego działu pracy.

Zamierzony cel będzie osiągnięty przez zorganizowanie cyklu wykładów dla przyszłych kierowników służby bezpieczeństwa pracy w przedsiębiorstwach. Cykl ten obejmować będzie 14 wykładów, połączonych z dyskusją, poświęconych w części zagadnieniom ogólnym (obowiązujące ustawodawstwo, metody zwalczania wypadków przy pracy stosowane zagranicą), głównie jednak sprawom praktycznym o sposobach prowadzenia akcji bezpieczeństwa pracy.

Pierwszy kurs odbędzie się w dniach 14 — 18 października r. b. według następującego programu:

1. Środa dn. 14 października 1936 r.

- (sala odczytowa Muzeum Przemysłu i Techniki):
- godz. 10.30 — Otwarcie.
- „ 11 — Rozwój idei bezpieczeństwa pracy. Prelegent: Inż. A. Mazurkiewicz, Rada Min. Op. Społ.
- „ 12 — Czynniki ludzkie w zagadnieniu bezpieczeństwa pracy. Prelegent: Inż. Z. Puławski.
- „ 13 — Źródła wypadków w przemyśle metalowym. Prelegent: Inż. R. J. Kałużniacki, Insp. bez. pracy Z. U. S.

2. Czwartek dn. 15 października 1936 r.

- (Sala wykładowa przy warszłatach Wyższej Szkoły Budowy Maszyn im. H. Wawelberga i S. Rotwanda):
- godz. 11 — Zabezpieczenie obrabiarek do metali (I). Pre-

legent: Inż. L. Uzarowicz, Kierownik Warsztatów Wyższej Szkoły Budowy Maszyn im. H. Wawelberga i S. Rotwanda.

- „ 12,15 — Zabezpieczenie obrabiarek do drzewa. Prelegent: Inż. B. Kuszner, Insp. Bezpieczeństwa Pracy Zakładu Ubezpiecz. Społecznych.

3. Piątek dn. 16 października 1936 r.

- (Sala odczytowa Muzeum Przemysłu i Techniki):
- godz. 11 — Metodyka akcji bezpieczeństwa pracy na terenie fabryki. Prelegent: Inż. J. Miłodrowski
- „ 12 — Mechaniczne przenoszenie energii z punktu widzenia bezpieczeństwa pracy. Prelegent: Inż. A. Lutze - Birk.
- „ 13 — Bezpieczny transport. Prelegent: Inż. J. Gronwald.
- „ 14 — Ochrona oczu w przemyśle metalowym. Prelegent: Inż. Z. Puławski.

4. Sobota dn. 17 października 1936 r.

- (Sala odczytowa Muzeum Przemysłu i Techniki):
- godz. 11 — Zagadnienie organizacji akcji bezpieczeństwa pracy. Prelegent: Inż. A. Mazurkiewicz.
- „ 12 — Podstawy prawne i działalność ubezpieczenia od wypadków w Polsce. Prelegent: Inż. Wł. Kulczycki, Kierownik Sekcji bezpieczeństwa pracy Zakł. Ubezpiecz. Społecznych.
- „ 13 — Bezpieczeństwo pracy w odlewniach. Prelegent: Inż. St. Roszkowski.

5. Niedziela dn. 18 października 1936 r.

- (Sala odczytowa Muzeum Przemysłu i Techniki):
- godz. 11 — Zabezpieczenie obrabiarek do metali (II). Prelegent: Inż. E. Berthelman oraz Inż. A. Dzikowski.
- „ 12,15 — Ogólne zagadnienia higieny pracy. Prelegent: Dr. B. Nowakowski, Kierownik Działu Higieny Pracy w Państw. Zakł. Higieny.
- „ 13,15 — Organizacja pierwszej pomocy. Prelegent: Dr. B. Nowakowski.

III ZJAZD ODLEWNIKÓW POLSKICH.

W dniach 6 — 8 września b. r. odbył się w Warszawie III Zjazd Odlewników Polskich. W odróżnieniu od dwóch poprzednich o charakterze wyłącznie technicznym, tegoroczny Zjazd obok zagadnień technicznych zajął się zagadnieniami gospodarczymi.

Zjazd zgromadził około 200 osób.

Otwarcia Zjazdu dokonał Prezes Rady Grupy Odlewni przy P. Z. P. M. — J. BUZEK, poczem w imieniu Komitetu Organizacyjnego zaprosił do Prezydium: pp. O. CZURUKA, P. DRZEWIECKIEGO, K. GIERDZIEJEWSKIEGO, S. JAGODZIŃSKIEGO, M. KANDLA, C. KLARNERA, Z. LENARTOWICZA, W. ŁOSKIEWICZA, M. PRZYBYLSKIEGO, K. RACZYŃSKIEGO i Z. RYTŁA.

Po części oficjalnej, na którą złożyło się przemówienie powitalne p. v. ministra ROSE oraz odczytanie depeesz hołdowniczych, przysłapiono do prac programowych Zjazdu.

Prace te ześrodkowano w dwóch sekcjach: technicznej i gospodarczej. Obrady Sekcji technicznej odbywały się w Politechnice, Sekcji gospodarczej w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Na prace Sekcji technicznej złożyły się następujące referaty.

Grupa żeliwa:

S. Szczawiński i E. Miernik. — *Badanie wpływu termicznej obróbki na szare żeliwo maszynowe.* — S. Szczawiński i E. Miernik. — *Odsiarczanie żeliwa sodą granulowaną.* — J. Kozarzewski. — *Zagadnienie wysokowartościowego żeliwa.* — E. Misiewicz. — *Stosowanie ochładzalników (kokilek) w odlewnictwie żeliwa.*

Grupa staliwa:

O. Marcinowski. — *Bilans pieca elektrycznego pojemności 0,75 t.* — A. Aścik. — *O niektórych warunkach technicznych na odlewy staliwne.* — A. Łukowski. — *Proces zasadowy i kwaśny dla odlewów staliwnych.* — M. Skarbiński. — *Procesy fizykochemiczne przy odtlenianiu stali.* M. Skarbiński i H. Zimnawoda. — *Metody stosowania lejów i nadlewów w odlewach.*

Grupa ogólna I:

K. Gierdziejewski. — *Próby wytapiania żeliwa maszynowego na koksie krajowym.* — Fr. Hudson (ref. wymienny

odlewniczego i konieczne warunki dla rozwoju eksportu. — J. Lipowski. — *Rola organizacji sprzedaży w uporządkowaniu przemysłu odlewniczego.* — T. Zieliński. — *Jakie korzyści dać może odlewnictwu scentralizowanie zakupu złomu.* — S. Ambrożewicz i R. Szymanderski. — *Przemysł pomocniczy dla odlewni polskich.*

Wszystkie referaty zarówno Sekcji gospodarczej jak i technicznej zostały wydrukowane przed Zjazdem w specjalnym Nr. Przeglądu Technicznego. Dało to możność wprowadzenia pewnej inowacji w porządku prowadzenia obrad. Referaty danej Sekcji podzielono na grupy traktujące pewne pokrewne zagadnienia, jak: żeliwo, staliwo i t. p.

Z pośród krajowych referatów szczególnie zainteresowanie wywołał referat doc. inż. K. GIERDZIEJEWSKIEGO „Próby wytapiania żeliwa maszynowego na koksie krajowym”, który zamknął kwestję koksową, stawianą jako naczelny dezyderat w uchwałach I i II Zjazdu Odlewników. Najszerzej potraktowana i omawiana na posiedzeniu była kwestja żeliwa wysoko-



I. B. F.) — *Korozja odlewów żeliwnych.* — Z. Tschirschnitz. — *Próby zastąpienia w masach formierskich nawozu końskiego torfem.* — A. Zerndt. — *Jakim warunkom powinny odpowiadać grafit i pokost do celów odlewniczych.* — St. Kwiatkowski. — *Masowa produkcja odlewów centralnego ogrzewania.*

Grupa ogólna II:

E. Perchorowicz. — *Badania nad lejnością metali czystych i stopów podwójnych.* — W. Łoskiewicz i B. Jura. — *Wpływ warunków odlewania mosiądzu 67% Cu i 33% Zn, na krystalizację skrośną (transkrytalizacja).* — M. Gévcs (ref. wymienny A. T. F. B.) — *Wielkość ziarna tworzywa (grain size) w odlewnictwie.* — J. Laissus (ref. wymienny A. T. F.) — *O rozpuszczalności berylu w stopach żelaza.*

W Sekcji gospodarczej ogłoszono następujące referaty:

K. Gierdziejewski. — *Miejsce przemysłu odlewniczego w ogólnej gospodarce narodowej oraz jego możliwości potencjalne.* — J. Zybert. — *Drogi rozwoju odlewnictwa w Polsce.* — Z. Jagodziński. — *Możliwości eksportowe polskiego przemysłu*

wartościowego oraz staliwa. Ogólnie należy podkreślić coraz szerszy zakres opanowania zagadnień odlewniczych przez metody naukowe, wybitną rolę w tym placówek naukowych i ścisłą współpracę ich z przemysłem.

Tezy tematów Sekcji gospodarczej zmierzały do uporządkowania przemysłu odlewniczego pod względem organizacyjnym i gospodarczym; znalazły one swój wyraz w uchwałach Zjazdu.

W czasie trwania Zjazdu uczestnicy mieli możność zwiedzenia Instytutu Metalurgji i Metaloznawstwa Politechniki Warszawskiej, Fabryki Metalurgicznej Państwowych Zakładów Inżynierji i Odlewni Zakładów Mechanicznych Lilpop, Rau i Loewenstein.

Zamknięcie Zjazdu nastąpiło dnia 8 września b. r. o godzinie 16-ej przyjęciem następujących uchwał:

Uchwała 1:

III-ej Zjazd Odlewników Polskich stwierdza olbrzymią dysproporcję między obecnymi możliwościami przemysłu odlewniczego, a zadaniami, jakie przed nim stoją, aby mógł on spełnić swoją rolę jednego z ogniw w łańcuchu do dźwignia w górę państwowości polskiej. —

Stan zacofania technicznego i przygotowania do zadań, jakie już w dobie obecnej stoją przed nim, a które to zadania wielokrotnie wzrosnąć mogą w każdej chwili, leży w wieloletniej nierentowności przedsiębiorstw odlewniczych, spowodowanej wszechstronną bezplanowością produkcji i sprzedaży.

Uchwała 2:

III-ci Zjazd Odlewników Polskich stwierdza konieczność jak najdalej idącej konsolidacji przemysłu odlewniczego. — Grupa Odlewni przy P. Z. P. M. powinna się stać ogólnopolską organizacją branżową. Należenie do Grupy Odlewni powinno być moralnym i obywatelskim obowiązkiem wszystkich placówek przemysłu odlewniczego w Polsce. — Jednocześnie Zjazd wita przekształcenie Koła Odlewników przy Stowarzyszeniu Techników Polskich w Warszawie, w Stowarzyszenie Techniczne Odlewników Polskich i wzywa Stowarzyszenie do intensywnej pracy na drodze ku unaukowienu odlewnictwa krajowego.

Uchwała 3:

III-ci Zjazd Odlewników Polskich wita decyzję zwołania w Polsce w r. 1938 Międzynarodowego Zjazdu Odlewniczego i uprasza Komitet Organizacyjny Zjazdu obecnego do podjęcia w tym kierunku koniecznych prac.

Uchwała 4:

III-ci Zjazd Odlewników Polskich stwierdza konieczność podniesienia technicznego poziomu odlewnictwa pol-

skiego ze szczególnym uwzględnieniem odlewnictwa żeliwa handlowego. — Podniesienie to powinno być zrealizowane przez unaukowanie wytwarzania, oparte na ścisłej kontroli jakości produkcji, na racjonalnym wykożystaniu krajowych surowców, oraz na daleko idącej normalizacji i standaryzacji produkcji. — W celu przyspieszenia tego procesu powinny być założone listy odlewni kwalifikowanych, odpowiadających określonym wymaganiom technicznym. — Wprowadzenie zamkniętych list przetargowych na dostawy dla Instytucyj państwowych a) w pierwszym rządzie Ministerstwa Komunikacji), samorządowych i innych z umieszczeniem w nich tylko odlewni kwalifikowanych — jest najkrótszą drogą do podniesienia technicznego poziomu krajowego odlewnictwa.

Uchwała 5:

W celu uporządkowania rynku odlewniczego III-ci Zjazd Odlewników Polskich zaleca tworzenie organizacji sprzedaży, które na rynku naszym winny odgrywać rolę nieistniejących hurtowni, stać się regulatorem kredytu, oraz okazywać pomoc przy ulepszeniu organizacji kwalifikowanych odlewni.

Uchwała 6:

III-ci Zjazd Odlewników Polskich przyjmuje za fakt stwierdzony możliwość zastąpienia w odlewnictwie polskim importowanego koksu — koksem pochodzenia krajowego wzywa koksownie, huty i odlewnie do współ-

POWSTANIE MASZYNY ROLNICZEJ W POLSCE.

Jedną z najpoważniejszych dziedzin racjonalnej gospodarki rolnej — techniczne uzbrojenie rolnictwa — przez znaczną część społeczeństwa, zainteresowanego nim, jest pojmowana błędnie. Przynosi to wielką szkodę samemu rolnikowi, oraz osłabia samoistność gospodarki państwa, w której poważną pozycję stanowi produkcja maszyn rolniczych.

Zrozumienie aktualności i doniosłości tego zagadnienia nie może być obce milionom obywateli, zatrudnionych przy polskim warsztacie rolniczym.

Aby uświadomić sobie konieczność postępu tej gałęzi gospodarki narodowej, należy w historycznym skrócie zobrazować ewolucję rodzimej produkcji maszyn rolniczych, pokazać jej blaski i niedomagania, zapoznać się z warunkami i czynnikami, które odgrywały tu dominującą rolę.

Jako punkt wyjścia do naszych rozważań weźmiemy lata sześćdziesiąte ubiegłego stulecia. Należy więc zaznajomić się z sytuacją gospodarczą rolnictwa na obszarze ziem polskich. Wsie w owym czasie były zaludnione stosunkowo gęsto, ruch przemysłowy bowiem jeszcze nie rozpoczął się. Problem robocizny był łatwy do rozwiązania, rąk bowiem do pracy było dużo, a koszty związane zwykle z podażą były niskie. Wtedy to maszyn rolniczych, poza nielicznymi wyjątkami, widziimy bardzo mało. Ten stan rzeczy trwał aż do okresu, w którym rozpoczął się gwałtowny rozwój przemysłu. Miasta — jako ośrodki przemysłowe werbowały ludność wiejską, szukającą nowych dróg zarobkowych. Moment ten stanowi zwrotny punkt w historii produkcji maszyn rolniczych. Brak rąk roboczych na wsi zmusza rolników do zastąpienia ich siłą

mechaniczną. Poszczególne, bardziej przedsiębiorcze jednostki, sprowadzają maszyny rolnicze z Niemiec, Czech i Austrii. Maszyny te, zużywając się, wymagały reperacji, powstają więc zakłady reperacyjne. Zakłady te początkowo jedynie dorabiające części, przekształcają się stopniowo w fabryczki samodzielne, wzorujące się w swej produkcji na obiektach zagranicznych. W miarę wzrostu zapotrzebowania i udoskonalania maszyn, wzrasta produkcja.

Niezdarna poczwarka — warsztat reperacyjny, przeobraża się w motyla — fabrykę samodzielną. Przebieg rozwoju produkcji maszyn wskazuje, że fabryki — które przekształcają się z warsztatów reperacyjnych, mając w ciągu całej swej ewolucji tych samych klientów, żądających wypróbowanych na danym terenie narzędzi, produkowały maszyny tylko te, które były w danej okolicy poszukiwane. Widziimy tutaj charakterystyczne zjawisko regionalizacji maszynowego przemysłu rolnego. Rolnik żąda maszyn przystosowanych do miejscowych warunków terenowych, z wprowadzonymi zmianami, które w danej okolicy mają wartość dodatnią, a które przy zastosowaniu w innych warunkach mogą okazać się wadami. Jeżeli chodzi o kwestję, jak przedstawiał się przemysł maszyn rolniczych w poszczególnych zaborach — to wchodzi tu w grę przede wszystkim zabory austriacki i rosyjski, niemiecki — dzięki polityce kolonizacyjnej Niemiec, pozostawał na ubożu. Z pozostałych dwu na pierwsze miejsce wysuwał się zabór rosyjski, którego produkcja wystarczała nie tylko na pokrycie zapotrzebowania, ale była poważnym dostawcą dla imperium rosyjskiego. Zamykając okres przedwojenny należy wymienić pionierów tego ruchu, którzy złośliwymi zgłoskami zapisali się w historii mechanizacji

nego ułożenia warunków technicznych na koks i surówkę odlewniczą pod kątem wymagań odlewni.

Jednocześnie stwierdza konieczność posiadania w krajowych odlewniach odpowiednich instalacji przy żeliwniakach, zapewniających możliwość stosowania koksu krajowego i uważa, że posiadanie takiej instalacji powinno być jednym z warunków zaliczenia odlewni do grupy odlewni kwalifikowanych.

Uchwała 7:

Zebrani na posiedzeniu Sekcji Technicznej grupy staliwa w dniu 7 września b. r. po obszernej dyskusji stwierdzają potrzebę rewizji i uzupełnienia wymagań technicznych na odlewy cienkościennie ze staliwa i to w kierunku oceny materiału na podstawie osobno lanych próbek, jak też i próbek pobieranych z samych odlewów.

Sekcja uprasza Komitet Zjazdowy o przekazanie tej sprawy do placówek naukowych, w celu jej zbadania w kierunku ustalenia istotnych wymagań.

Zamknięcia Zjazdu dokonał Prezes Izby Przemysłowo Handlowej p. minister C. KLARNER.

Następny Zjazd odbędzie się w r. 1938 w Warszawie, — będzie to I-szy w Polsce Międzynarodowy Zjazd Odlewniczy.

Architektoniczne i artystyczne opracowanie Wystawy Przemysłu Metalowego, Elektrotechniki i Radiotechniki.

Urządzenie w Warszawie wystawy o szerszym zakresie, obejmującym całość życia gospodarczego

rolnictwa polskiego. Są to: Lillpop, Plate, Wolski, Moritz i Cegielski.

Z chwilą odzyskania niepodległości, regionalizm ten utrzymuje się trwając do dnia dzisiejszego. Ma to swoje dodatnie i ujemne strony, dodatnie — gdyż taka regionalna, jak ją nazwaliśmy, produkcja zna dokładnie warunki danej dzielnicy, a ujemne — dlatego, że rolnik na maszynę „obcego“ pochodzenia nie da się namówić, choćby ta nawet była lepsza.

Lata dobrej konjunktury przynoszą dalszy wzrost produkcji maszyn rolniczych, a składy fabryczne i t. zw. składnicy maszyn rolniczych pokrywają kraj gęstą siecią. Dzięki dogodnym warunkom, w maszyny zaopatrują się nie tylko majątki większe, ale i drobni rolnicy, którzy wywiązywali się ze swych zobowiązań conajmniej poprawnie.

Rok 1929 przynosi wraz z ogólnym kryzysem załamanie konjunktury rolniczej. Gwałtowna obniżka cen płodów rolnych, przy stałych niemal cenach wytworów przemysłowych powoduje wstrzymanie obrotu, i owe sławne „nożyce“. W konsekwencji swej wprowadzają one wzrost zadłużenia rolników. Linia zdolności nabywczej rolnika po dojściu do punktu kulminacyjnego opada szybciej niż się wzniosła, pnie się natomiast ku górze linia zadłużenia. W rezultacie nieopłacalność warsztatów rolniczych pociąga za sobą niewypłacalność rolników. Solidny dotychczas płatnik — rolnik nie wywiązuje się ze swych zobowiązań, co powoduje wstrzymanie dopływu kapitałów do producentów maszyn, którzy włożywszy fundusze w materiał i robociznę nie mają za co i dla kogo wytwarzać swego artykułu. Produkcja maszyn rolniczych wstrzy-

Kraju staje się zagadnieniem niezmierznie trudnym do zrealizowania wobec braku odpowiednich terenów.

Przeznaczone w planie zabudowania Warszawy miejsca na tereny wystawowe na Saskiej Kępie wymagały wydatkowania wielkich sum na ich urządzenie. Ponadto budowa i doprowadzenie ulic i arterji komunikacyjnych, łączących te tereny ze śródmieściem, pociągnęłyby za sobą wydatki na uregulowanie dwubrzoźne Wisły, budowę dodatkowych mostów itp. inwestycyj, których koszt sięga setek milionów złotych.

Dotychczas urządzone wystawy nosiły cechy pewnego skrupowania, powodowanego brakiem wielkich otwartych przestrzeni, pozwalających na szeroki rozmach i wielkie ujęcie imprezy. Zamierzenia urbanistyczne, szeroko zakreślające rozbudowę miasta na polach mokotowskich, powzięte ostatnio przez Zarząd Miasta stoł. Warszawy pod przewodnictwem Prezydenta p. Ministra Starzyńskiego, projektujące urządzenie wielkiej arterji Alei Marszałka J. Piłsudskiego oraz linii N. S., oraz specjalne względy spowodowały decyzję przeniesienia Państwowych Zakładów Lotniczych i lotniska wojennego w inne miejsce.

Organizatorzy Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego mieli szczęśliwą myśl wyzyskania czasowo tych terenów na urządzenie Wystawy.

Projekt ten spotkał się z niezmiernie życzliwym poparciem właścicieli terenów — Władz Wojskowych, a szczególnie obecnego Pana Premiera Generała Brygady Sławoj-Składkowskiego

muje się, ale nie ginie. Olbrzymie tereny, gdzie odbywał się montaż maszyn, zarastają trawą, cichną. Opustoszałe warsztaty pokrywają się warstwą kurzu i zapomnienia, czekając na lepsze jutro.

Obecnie to lepsze jutro nadeszło. Dzięki ulgom podatkowym, krzywa zadłużenia rolnika opada. Rolnik w swoim budżecie znajduje miejsce na umieszczenie pozycji kupna maszyn, choć jeszcze w b. nikłym stopniu. Związki rolnicze, zapominając o istnieniu fabryk krajowych, rozpoczynają starania o pozwolenia przywozowe. Należy tu podkreślić doniosłe znaczenie produkcji krajowej, która dzięki swemu regionalizmowi, nie jest do zastąpienia, import bowiem przyniesie zniszczenie wieloletniego doświadczenia, zerwie bezpośredni kontakt z dostawcą, zmusi do eksperymentów na które rolnictwo polskie jest za biedne. Przywóz wprowadza zamęt, rozbija piękną tradycję, szkodzi sprawie rolnictwa polskiego.

Nieodzownym warunkiem powrodozenia akcji wznowienia działalności krajowej produkcji jest docenienie jej doniosłości przez ogół rolników i poparcie wysiłków czynionych w tym zakresie przez producentów i Rząd.

Widomym znakiem samowystarczalności krajowego przemysłu maszyn rolniczych są ekspozyty wystawione na WYSTAWIE PRZEMYSŁU METALOWEGO I ELEKTROTECHNICZNEGO w Warszawie.

St. Janiszewski.

zaprzysiężony rzeczoznawca
na obwód Sądu Apelacyjnego
w Poznaniu.
dyr. WMEL.

Urządzenie wystawy było dyktowane koniecznością zaznajomienia Kraju z naszymi możliwościami wytwórczymi dwóch podstawowych gałęzi przemysłu, jakimi są przemysły metalowy i elektrotechniczny.

Objęty wystawą teren wynosi około 120 tysięcy metrów kwadratowych, w tem powierzchnia budynków i hal wystawowych wynosi przeszło 15.000 mtr.².

Urządzenie poszczególnych działów wystawy zostało dokonane na podstawie wykazu branżowego. W tym też celu należało przystosować teren i hale fabryczne oraz hangary. Teren wymagał uprzedniego splantowania i rozplanowania trawników, kwietników, dróg i chodników. Niskie budynki fabryczne trzeba było podwyższyć, akcentując w pewnych miejscach ich charakter oraz przeznaczenie. Połączenie całości i ułatwienie komunikacyjne między poszczególnymi działami nasunęło konieczność przebudowy i przystosowania wnętrza oraz dobudowy galerji, chodników i podcień.

Tak zbudowano salę zebrań wraz z atrium, pawilony obrabiarek i narzędzi, pawilony hutniczy, działu naukowego, pawilon gospodarstwa domowego, pawilony elektrotechniczne i radja, rzemiosła, komunikacji, motoryzacji, przemysłów pomocniczych i inne.

Pawilony ujęto w ramy zieleni i kwiecia.

Przy przebudowie i przystosowaniu budynków kierowano się myślą przewodnią, aby stanowiły one jedną zwartą całość, pozwalającą na dalsze ich użytkowanie. Poniechano wszelkiej doraźności, pomijając tandetne efekty i modne nowatorstwo. Sam zaś teren pofabryczny przerobiono na estetyczny park, wyzyskując wartości zieleni i kwietników, jako obramienia dla pawilonów i miejsca wypoczynku.

Powodując się zasadą, że zewnętrzna szata wystawy, ujęta w formy architektoniczne, winna zawsze odzwierciedlać nazwę i te wszystkie wartości, które, wystawione jako poszczególne eksponaty, stanowią jej treść, opracowano w formie plastycznej charakter wystawy, którym jest szlachetna prostota i wysiłek twórczy bez krzyżującego efekciarstwa i reklamowanej blagi, a tem jest prostota w liniach, wielkie przestrzenne ujęcie dali, biel ścian, zieleń i kwiaty.

Opracowanie projektu wystawy oraz kierownictwo budowy zostało powierzone architektom Kazimierzowi Łapińskiemu i Bolesławowi Żurkowskiemu.

WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE.

Walne Zgromadzenie Grupy Producentów Narzędzi

Dnia 9 października r. b. o godz. 18 odbędzie się w Warszawie w lokalu PZPM. (ul. Marszałkowska 140) Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Członków Grupy Producentów Narzędzi PZPM. Na porządku obrad sprawa rozszerzenia działalności Grupy na działy optyki i mechaniki precyzyjnej.

Posiedzenie Zarządu Grupy Przemysłu Motoryzacyjnego

Dn. 8 b. m. o godz. 18 odbędzie się w lokalu PZPM. posiedzenie Zarządu Grupy Przemysłu Motoryzacyjnego,

Stery gospodarcze a polityka walutowa.

Prezydium centralnego związku przemysłu polskiego odbyło dn. 2.X. r. b. posiedzenie na którym, po zapoznaniu się z urzędowym komunikatem, stwierdzającym, że nie ma podstaw do zmiany dotychczasowej polskiej polityki walutowej i po wyczerpującym oświetleniu zagadnienia przez pp. dr. Wacława Fajansa, prezesa Związku banków i dyr. Andrzeja Wierzbickiego powzięło uchwałę, wyrażającą przekonanie, że decyzja ta — będąca jednocześnie dowodem, iż w gospodarstwie narodowym Polski istnieją silne i ugruntowane elementy równowagi — jest jedynie trafna i słuszna, odpowiada zarówno interesom całego gospodarstwa narodowego, jak i najszerszych warstw społeczeństwa i w sferach gospodarczych spotkała się z całkowitym zrozumieniem i uznaniem.

Wydawnictwo P. Z. P. M.

Z okazji Wystawy Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego, która posiada między innymi dział Bezpieczeństwa Pracy, ukazała się wydana nakładem P. Z. P. M. broszura p. t. „O Rozwój Akcji Zwalczania Wypadków Przy Pracy”. Broszura ta rozwija wskazania zaakcentowane na Wystawie, dlatego należy prowadzić akcję bezpieczeństwa pracy — omawia straty gospodarcze i społeczne spowodowane wypadkami. Omówione zostały metody walki z wypadkami, doświadczenia zagraniczne oraz postulaty przemysłu w zakresie reformy ubezpieczenia od wypadków. Finansowy charakter tego ubezpieczenia i brak przepisów, któreby stworzyły u przedsiębiorcy finansowe zainteresowanie akcją bezpieczeństwa pracy — oto najistotniejsze przyczyny słabego rozwoju akcji bezpieczeństwa pracy w Polsce.

Broszura jest rozdawana między zwiedzających dział Bezpieczeństwa Pracy na Wystawie.

HUTNICTWO ŻELAZNE W POLSCE W 1935 ROKU.

W ostatnich dniach zostało ogłoszone sprawozdanie Związku Polskich Hut Żelaznych z działalności w roku 1935. Ze sprawozdania wynika, że rok 1935 zapowiadał się w hutnictwie znacznie lepiej od poprzedniego, jednak, jak się okazało, wynik finansowy w roku sprawozdawczym był znacznie gorszy, niż przewidywano. Na początku roku 1935 wytwórczość hut zaczęła we wszystkich działach wzrastać, zwiększył się portfel zamówień Syndykatu Polskich Hut Żelaznych pomimo znikomego napływu zamówień rządowych, wzrósł w kraju zbyt wyrobów walcowanych, wreszcie poprawił się stan zatrudnienia w hutach. Niestety już w połowie roku sprawozdawczego powstały trudności, które przysłużyły w hutnictwie żelaznym objawy zbliżającej się poprawy. Mimo wzrostu zbytu krajowego o 21% w dziale wytworów walcownianych i o 25,5% w dziale rur, przy równoznacznym zmniejszeniu się deficytowego eksportu (o 2,9% w dziale wytworów walcownianych i o 3,1% w dziale rur) — obroty hut zwiększyły się zaledwie o 16,4%. Wytwórczość hut w stosunku do roku 1934 zwiększyła się w dziale wielkich pieców o 3,1%, w dziale stalowni o 11,8%, walcowni o 11,8%, rurkowni o 7,3% i w dziale dalszej obróbki o 23,0%.

Zamówienia Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zwiększyły się o 6,8%, przyczem wzrosły tylko zamówienia prywatne o 25,2%, natomiast zamówienia rządowe spadły o 39,9%.

Stan zatrudnienia zwiększył się w stosunku do roku 1934 o 5,2%.

W ogólnym zbyciu hut w roku ubiegłym eksport stanowi w dziale walcowni 31% i w dziale rurkowni 61%.

Według Statystyki Związku Hut Żelaznych, zamieszczonej w omawianym sprawozdaniu, wytwórczość hutnictwa żelaznego w Polsce w roku 1935 wyniosła w/g poszczególnych działów produkcji następujące ilości: w dziale wielkich pieców — 394097 tonn w dziale stalowni — 944588 tonn, walcowni — 673825 tonn, odlewni 32380 tonn i w oddziałach dalszej obróbki 169178 tonn, w czym rury stalowe stanowiły 55381 tonn.

Zużycie żelaza na I-go mieszkańca w Polsce wyniosło w roku 1935: 21,2 kg, wobec 13,5 kg, w r. 1934.

Liczba zatrudnionych robotników wynosiła w końcu roku 1935, 32658, z czego przypada na działy czysto hutnicze, a więc: wielkie piece, stalownie i walcownie — 11354, a na pozostałe, a mianowicie: odlewnie stali, żeliwa i in. metali, oddziały dalszej obróbki oraz oddziały pomocnicze — 21.304.

Ogólny zarobek w gotówce, łącznie z dodatkami socjalnymi i t. p. wypłacony robotnikom zatrudnionym w hutnictwie w roku sprawozdawczym wyniósł 83.494 tys. zł., wobec 73.149 tys. zł. w roku 1934.

Z tytułu podatków państwowych i komunalnych hut żelazne wpłaciły w roku sprawozdawczym sumę zł. 7.682 tys. zł.

Suma wpłat na świadczenia socjalne wyniosła 23910 tys. zł.

Treść sprawozdania została utrzymana w ramach lat poprzednich. Znajdujemy więc w nim statystykę produkcji hutniczej w zestawieniu z latami poprzednimi i okresem przedwojennym, szczegółowe dane dotyczące zagadnienia tworów hutniczych i paliwa, kwestji zatrudnienia i zatargów o płace, statystykę zarobków, statystykę nieszczęśliwych wypadków i związaną z tem kwestję bezpieczeństwa pracy. Ponadto w sprawozdaniu omówiono sprawę podziału produkcji, politykę handlową i sprawy przewozowe.

Sprawozdanie zawiera cały szereg przejrzystych tablic i wykresów i, jak wszystkie wydawnictwa Związku Polskich Hut Żelaznych, wyróżnia się ładnym wyglądem zewnętrznym.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Światowa produkcja i konsumpcja aluminium.
Spośród metali nieżelaznych, aluminium jest jednym z tych, których przemysł rozwinął się najwięcej w ostatnich latach.

Zastosowania aluminium są wielorakie. Jego wielka miękkość pozwala na walcowanie i otrzymanie płytek cieńszych, aniżeli z cyny.

Niepodlegający wpływom atmosferycznym, wypiera coraz bardziej miedź przy produkcji kabli elektrycznych. W konstrukcjach mechanicznych używany jest głównie do fabrykacji prętów, rur i profili.

Jako odlew stosowany jest szeroko w przemyśle samochodowym, lotniczym i pomocniczym. Posługują się nim również przy wyrobie instrumentów muzycznych i galanterji. Poza tym używany bywa przy stopach z innymi metalami, jak: cynk, miedź i nikiel. Wreszcie bardzo duże przewodnictwo cieplne wraz z nieszkodliwością utleniania się zrobiło z aluminium doskonały metal odpowiedni dla celów gospodarstwa domowego, do wyrobu wszelkich naczyń i przyborów kuchennych.

Światowa produkcja aluminium wynosiła jeszcze na początku 20 wieku zaledwie około 8000 tonn rocznie. W 1913 roku wzrosła ona do 65.300 tonn, w 1925 do 178.200 tonn, a w 1929 osiągnęła 272.800 tonn. Następnie kryzys światowy obniżył tą cyfrę do 264.900 tonn w 1930 roku, do 216.700 tonn w 1931 r., do 152.900 tonn w 1932 r. i do 141.000 tonn w 1933 r. Rok 1934 dał lekką poprawę, produkcja światowa wynosi 168.800 tonn. Rok 1935 wykazuje zasadniczy zwrot — produkcja osiąga ok. 230.000 tonn.

Mimo, że Stany Zjednoczone zostały w dalszym ciągu największym konsumentem aluminium, ich zapotrzebowanie z 1935 r. wykazuje znaczny spadek, w porównaniu z 1929 rokiem. Natomiast zapotrzebowanie Niemiec się podniosło. Również Sowiety zakupują obecnie znacznie więcej aluminium.

Jeśli idzie o ceny, rynek jest ustabilizowany na skutek istniejącego międzynarodowego porozumienia. (G.).

Sytuacja na niemieckim rynku narzędziowym.

W okręgu Remscheid notują znaczne ożywienie w dziale narzędziowym na skutek zamówień przemysłu budowlanego. Składy zostały niemal całkowicie opróżnione. Eksport w roku 1935 zwiększył się o 21% w stosunku do roku 1934. W pierwszym kwartale roku 1936 wzrósł on o 28% w porównaniu z rokiem 1935 i nie przestaje wzrastać w dalszym ciągu. Wskaźnik średniej ceny wzrósł również na skutek zapotrzebowania na narzędzia wysokowartościowe. W 1933 r. przemysł narzędziowy pracował w 42%, w 1934 r. w 65%, w 1935 r. w 73%, na początku roku 1936 w 80%, a obecnie w 85 — 88%, a nawet jest kilka fabryk pracujących w 100% zdolności wytwórczej. Obecnie w Remscheid zorganizowano kursy 5 i 8-tygodniowe dla bezrobotnych rzemieślników innych gałęzi przemysłu, ponieważ w przemyśle narzędziowym odczuwa się dotkliwy brak wykwalifikowanych rąk roboczych. (G.).

Ceny metali w/g notowań giełdy londyńskiej z dn. 29. IX. 1936 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	2585
Antymon	1137
Cyna	5176
Cynk	362
Miedź elektr.	1144
Miedź stand.	1022
Ołów	465
Nikiel	5235
Rtęć	—
Srebro	72